Kuba wskazała drogę ◆ Najpilniejsze potrzeby pediatrii

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań, czwartek, 26 lipca 1962

Cena 50 gr
Nr 176 (5744)

Wizyta Fr. Waniołki w Austrii

W dniu 24 bm. w godzinach porannych przybył do Wiednia z oficjalną wizytą minister przemysłu ciężkiego inż. **Franciszek Waniołka.** Minister Waniołka zaproszony został przez wicekanclerza i ministra do spraw przemysłu upaństwowionego **dr. B. Pittermanna.**

W czasie pobytu w Austrii minister Waniołka zwiedzi szereg zakładów przemysłowych.

W dniu 24 bm. minister inż. Franciszek Waniołka był przyjęty przez prezydenta Austrii **dr. A. Schaerfa.**

Kryzys algierski zbliża się ku końcowi

Premier TRRA, Ben Khedda, zgodził się na skład Biura Politycznego, zaproponowany przez Ben Bellę. Minister informacji TRRA, Yazid, oświadczył wczoraj wieczorem, że kryzys polityczny, jaki przeżywa kraj, ma się ku końcowi.

Ben Bella przyjechał w środę przed południem do miasta Tiaret, położonego na połowie drogi między Tlemcem a Algierem. Wjazd do Tiaret miał charakter triumfalny. Ben Bellę powitał salut artyleryjski. Na ulicach żołnierze Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego utworzyli kordon. Byli oni w mundurach polowych, w hełmach stalowych, uzbrojeni w automaty.

Mieszkańcy Tiaretu wylegli na ulice, by powitać Ben Bellę i trzech, innych członków nowo utworzonego Biura Politycznego FLN. Wraz z Ben Bellą przyjechali do Tiaretu: Ferhat Abbas, były premier Tymczasowego Rządu Algierskiego i pułkownik Bumedienne, zdegradowany przez TRRA, szef sztabu ALN.

W Tiarecie ma się odbyć spotkanie niektórych członków Biura Politycznego FLN z pewną grupą członków CNRA (Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej).

W Algierze, w związku ze wzrostem optymizmu co do możliwości uregulowania sporów wśród przywódców rewolucji, nie wyklucza się, iż w najbliższym czasie przybędzie tam Ben Bella i inni członkowie Biura Politycznego FLN. Panuje przekonanie, że Algier będzie siedzibą biura. Kiedy osiągnięte zostanie ostateczne porozumienie między przedstawicielami dwóch ugrupowań, podział władz w Algierii przedstawiać się będzie przypuszczalnie następująco: Biuro polityczne kierować będzie sprawami wewnętrznopolitycznymi FLN (wysuwanie kandydatów do Zgromadzenia Narodowego, reorganizacją FLN, przygotowaniem do kongresu narodowego. Tymczasowa władza wykonawcza sprawować będzie administrację w Algierii, a TRRA zajmie się prowadzeniem polityki zagranicznej aż do chwili powołania konstytuanty, którą utworzy nowy rząd.

We wtorek minister spraw zagranicznych TRRA Dahlab, który podał się do dymisji przyjął w Algierze dyplomatów z wielu krajów. Wzięli w nim m. in. udział dyplomaci ZSRR, Polski, Jugosławii, Bułgarii, Tunezji, Maroka i ZRA.

Dahlab mimo podania się do dymisji, sprawować będzie dalej swą funkcję, do chwili zatwierdzenia jego rezygnacji przez Krajową Radę FLN.

Powrót A. Rapackiego z Genewy

24. bm. powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych Adam Rapacki po podpisaniu w Genewie międzynarodowego porozumienia w sprawie neutralności Laosu. Na zdjęciu: min. Rapacki udziela wywiadu przedstawicielowi Polskiego Radia na lotnisku Okęcie w Warszawie.

CAF — fot. Wdowiński

Na str. 2 zamieszczamy oświadczenie A. Rapackiego.

Szeroki program aktywizacji eksportu przemysłu maszynowego

Konieczny szybki rozwój produkcji

W minionym półroczu przemysł ciężki wykonał plan eksportu w 105,4 proc. Zrealizowano tym samym 45 proc. planu rocznego. Nastąpił w tej dziedzinie wzrost o 14,7 proc. w stosunku do I półrocza 1961 r. Największy przyrost produkcji eksportowej zanotowano w zakresie maszyn włókienniczych, kompletnych obiektów, taboru kolejowego, maszyn budowlanych oraz sprzętu elektrotechnicznego i teletechnicznego.

Ogólne wyniki — jak widać — są dobre. Jednakże z terenem ekspansji tego eksportu nie jest najlepiej. Nie osiągnięto mianowicie zamierzonych rezultatów w zakresie rozszerzenia go na rynki, z którymi mamy ujemny bilans handlowy.

Ten fakt oraz ogólna sytuacja w naszym handlu zagranicznym zmuszają do podjęcia radykalnych kroków, mających na celu szybką aktywizację produkcji eksportowej.

Wystąpiono np. z propozycją wydzielenia szeregu fabryk, ewentualnie poszczególnych wydziałów w zakładach, które zajęłyby się wyłącznie produkcją eksportową. Mówi się tu o takich przedsiębiorstwach, jak: „Zgoda", Zakłady im. 1 Maja w Pruszkowie, „Rafamet", Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych. Przy typowaniu zakładów brano pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia eksportowe, poziom techniczny, doświadczenie kadry itp. Fabryki te w swej pracy opierać się będą na nowych zasadach, dotyczących planowania produkcji, zaopatrzenia, ustalania funduszu płac, zatrudnienia, spraw inwestycji. — Przewiduje się np. dla nich zniesienie limitowania zatrudnienia, przyjęcie produkcji eksportowej za podstawowy wskaźnik planu, znaczne usprawnienie zaopatrzenia.

Powstały także nowe koncepcje w zakresie bodźców ekonomicznych. Otóż proponuje się przyznawanie premii za uzyskanie wzrostu produkcji eksportowej w stosunku do okresu poprzedniego. Wielkość premii byłaby uzależniona także od kierunku eksportu.

Wreszcie rozpatruje się sprawy, związane z inwestycjami, które mają duże znaczenie dla możliwie szybkiego rozwoju produkcji na zagranicę.

Wszystkie zjednoczenia w przemyśle ciężkim otrzymały niedawno polecenie opracowania dokładnego programu, który obejmowałby propozycje w zakresie aktywizacji eksportu jeszcze w bieżącym roku oraz w roku 1963. Wnioski takie mają być przekazane do resortu do końca bm. (PAP)

116 spółdzielni zdrowia na wsi

W pierwszej połowie br. mieszkańcy wsi zorganizowali 15 nowych spółdzielni zdrowia. Łącznie więc rolnicy i ich rodziny leczą się już w 116 tego rodzaju placówkach.

Spółdzielnie zrzeszają ok. 35 tys. członków, a ich udziały wynoszą ok. 3 mln. zł. Najwięcej takich placówek jest w województwach lubelskim i krakowskim; ostatnio szczególnie ożywioną działalność organizacyjną obserwuje się w województwach kieleckim i rzeszowskim, gdzie powstało w br. kilkanaście komitetów założycielskich spółdzielni. Komitet w Skołyszynie, pow. Jasło, otrzymał np. od członków miejscowej spółdzielni produkcyjnej parcelę o powierzchni 50 arów pod budowę ośrodka zdrowia. Mieszkańcy Skołyszyna zobowiązali się pracować przy jego budowie i zwożeniu materiałów, wartość tych czynów społecznych oblicza się na 500 tys. zł.

Pierwszy szacunek

Plony zbóż nie gorsze niż w ubiegłym roku

Trwają w najlepsze żniwa. Tymczasem zostały podsumowane wyniki pierwszego szacunku polowego zbóż, przeprowadzonego w naszym województwie przez Państwową Inspekcję Plonów.

Jak wynika z informacji inspektora **inż. Jerzego Szukalskiego**, plony czterech zbóż podstawowych zapowiadają się nie gorzej niż w ubiegłym roku. Pierwsza, dość zresztą ostrożna, ocena polowa (bez próbnych omłotów) wykazuje, że **żyto** utrzymuje się na poziomie ubiegłego roku, to znaczy w granicach 18,1 kwintala z hektara. **Pszenica ozima** jest zdecydowanie lepsza, należy się spodziewać wzrostu plonów z 21,7 do 21,9 kwintala z hektara. **Pszenica jara**, słabiej wykształcona w kłosy, da plon mniejszy o 0,4 kwintala, to znaczy 19,6 kwintala zamiast 20 kwintali w ubiegłym roku. Za to podniesie się plon **jęczmienia jarego** z 23 do 23,2 kwintala. Niestety, **owies** w tym roku zawiódł, przewidywany spadek z 21,4 do 20,3 kwintala z hektara.

Ogółem plony czterech zbóż podstawowych mogą osiągnąć według bardzo ostrożnych obliczeń 19,2 kwintala z hektara. Prawdopodobnie będzie więcej. Wykażą to zresztą omłoty i przeprowadzony na ich podstawie drugi szacunek plonów pod koniec sierpnia. Z tego wynika, że zbiory zbóż kształtować się będą na poziomie ubiegłorocznym, a mogą być nawet wyższe, o ile dopisze pogoda i uniknie się strat przy sprzęcie. (emp)

Konferencja w sprawie gospodarki wodnej

W mieście Ruse rozpoczęła się w poniedziałek międzynarodowa konferencja naukowo-techniczna na temat problemu gospodarki wodnej krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W konferencji biorą udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Konferencja trwać będzie 7 dni. (PAP)

Bez znowu kwitnie

Po raz drugi w tym roku w niektórych ogrodach Koszalina zakwitły krzewy bzu. Kwiat jest bardzo duży i pachnący

Zapowiada to — jak sądzą najstarsi koszalinianie — długie lato.

Warto też zwrócić uwagę na inną ciekawostkę. Oto na terenie pow. Złotów zakwitły powtórnie grusze. (PAP).

Stonka znów atakuje!

Występujące w okresie wiosennym długotrwałe chłody i deszcze tylko chwilowo zahamowały niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej. Obecnie groźny szkodnik pojawił się znowu, a w niektórych rejonach kraju nawet w dużym nasileniu. Zaczyna się już schodzenie larw stonki do ziemi. Grozi to w niedługim czasie tzw. wylotem drugiego jej pokolenia, które może spowodować poważne szkody.

Przeprowadzona kontrola wykazała, że wielu rolników nie wykonuje zabiegów chemicznych na zagrożonych przez stonkę polach, względnie przeprowadza je w sposób niedbały. W związku z tym Ministerstwo Rolnictwa przypomina o konieczności natychmiastowego przeprowadzenia na plantacjach ziemniaczanych opryskiwań środkami owadobójczymi takimi, jak „Azotox", „Ditox" lub „Tritox". Zabiegami tymi trzeba objąć całe plantacje nawet tam, gdzie stonka pojawiła się w minimalnych ilościach.

Uprawy ziemniaków narażone są też na inne niebezpieczeństwo. Zaobserwowano ostatnio rozprzestrzenianie się mszyc i zarazy ziemniaczanej. Mszyce są rozsadnikiem chorób wirusowych, te zaś mogą grozić wyradzaniem się ziemniaków. Zaraza ziemniaczana natomiast nie zwalczana w odpowiednim czasie powoduje przedwczesne zamieranie łęcin i gnicie kłębów. Należy więc temu zapobiec przez niszczenie szkodników środkami chemicznymi, których w GS-ach jest pod dostatkiem. (PAP)

Pierwsi lokatorzy „miasta satelity"

Powstające na przedpolu Bydgoszczy „miasto-satelita" obliczone na ok. 20 tys. mieszkańców, ma już lokatorów. Sprowadzili się oni do pierwszego z 10 bloków, które buduje załoga Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego.

Na bezludnych do niedawna „błoniach ułańskich" — tak bowiem nazywano tereny, na których wznosi się podmiejskie osiedle — w sumie zostanie wybudowanych ok. 100 wielokondygnacyjnych domów mieszkalnych, w tym wiele „punktowców". W dzielnicy tej będą też szkoły, przedszkola, żłobki, restauracje, placówki handlowe i rzemieślnicze, ośrodki zdrowia, placówki kulturalne i in. Od jesieni br. rozpocznie tutaj pracę wielka ciepłownia. (PAP)

Krótko

Ważna narada

Najważniejszym zadaniem rolnictwa w roku gospodarczym 1962/63 jest dalszy rozwój hodowli i związane z tym zabezpieczenie niezbędnych ilości pasz, a także zwiększenie produkcji zbóż, jak podkreślił to minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski 24 bm. na krajowej naradzie zastępców przewodniczących prezydiów WRN, kierowników wydziałów rolnictwa WRN i przedstawicieli WZ kółek rolniczych. Na naradzie poszczególne problemy referowali wiceministrowie Stanisław Gucwa i Józef Okuniewski.

Spotkanie Gromyko – Home

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko odbył w poniedziałek wieczorem spotkanie z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii A. Homem. W spotkaniu tym wziął udział wiceminister spraw zagranicznych ZSRR G. Puszkin.

Mikojan w Delhi

W drodze powrotnej z Indonezji do kraju pierwszy wicepremier ZSRR, Mikojan przybył we wtorek na zaproszenie rządu Indii z krótką wizytą do Delhi.

OAS-owcy uzyskali wolność w Hiszpanii

AFP informuje, że „aktywiści" OAS-owscy Lagaillarde, Ortiz, Lacheroy i inni internowani dotychczas na wyspie Palma (jedna z Wysp Kanaryjskich) uzyskali od 23 bm. całkowitą wolność ruchów.

Lagaillarde i Lacheroy postanowili zamieszkać w Madrycie, zaś Ortiz i d'Anthes udają się na Majorkę. (PAP)

Mało jagód i poziomek

Tylko ślimaki nie zawiodły eksporterów ze Zjednoczenia Leśnej Produkcji Niedrzewnej „Las". Długotrwałe opady sprzyjały winniczkom, których wysłano do Francji i NRF aż 300 ton tj. trzykrotnie więcej niż w sezonie zeszłorocznym.

Grzyby — kurki, zwykle niezawodne — w tym roku także skąpo obrodziły. Do NRF sprzedano ich dotychczas 800 ton, trochę znalazło się na rynku krajowym.

Zawiodły czarne jagody i poziomki. O ile w ub. roku w połowie lipca skupiono już 8,5 tys. ton jagód to w br. — tylko 3,5 tys. ton głównie z Lubelszczyzny oraz województw rzeszowskiego i warszawskiego. Natomiast główne bazy tych owoców runa leśnego Opolszczyzna, woj. wrocławskie i Ziemia Lubuska — dostarczają znikome ilości czarnych jagód.

Borowiki, które pojawiły się, już m. in. w Borach Tucholskich są tylko zapowiedzią tegorocznych zbiorów. O urodzaju tych grzybów trudno na razie mówić, gdyż zależny on jest od pogody. (PAP)

Rozwój czynów społecznych na ziemiach zachodnich

Rada Naczelna Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich dokonała ostatnio podsumowania efektów czynów społecznych na naszych ziemiach zachodnich i północnych.

Jak wynika z zebranego materiału, w 1961 r. ogólna wartość czynów społecznych mieszkańców tych terenów wyniosła ponad 228 mln. zł, tj. o 40 mln. zł więcej niż w 1960 r.

Z sumy tej ponad 64 mln. zł przypada na prace społeczne w zakresie gospodarki komunalnej m. in. przy budowie urządzeń wodno-kanalizacyjnych, sieci gazowej, łaźni, pralni, porządkowaniu ulic i placów, zakładaniu zieleńców itp.

Dalszą poważną pozycję — 53,7 mln. zł stanowi wartość prac związanych z budową i konserwacją dróg. Przodują w nich mieszkańcy **woj. opolskiego.**

W ub. roku w woj. wrocławskim dzięki pracy społecznej mieszkańców przybyło m. in. 12 km nowych dróg, a 280 km dróg wyremontowano lub ulepszono. Miasta tego województwa wzbogaciły się o ponad 92 tys. m² zieleńców. Powstało 28 różnych obiektów sportowych, 1 dom kultury i 3 świetlice oraz 8 remiz strażackich.

W woj. zielonogórskim przybyło 30 km nowych dróg, zaś 320 km dróg wyremontowano lub ulepszono. Na wsiach tego województwa zbudowano ponad 40 świetlic oraz 10 sal widowiskowych.

W woj. olsztyńskim na odcinku 18 km wykonano roboty przy melioracjach podstawowych, zaś przy melioracjach szczegółowych — na obszarze 4 ha. Odgruzowano tu i uporządkowano 100 tys. m² placów i ulic w miastach, założono 8 ogródków jordanowskich, na wsiach wybudowano 7 świetlic a 30 wyremontowano. (PAP)

Zdefraudował 250 tysięcy złotych

Nadzwyczajna kontrola wpadła na trop poważnych nadużyć dokonywanych na stacji Łasin pow. Grudziądz. Sprawcą defraudacji jest 35-letni Henryk Urbański zawiadowca stacji Łasin, który z kasy kolejowej systematycznie przywłaszczał sobie różne kwoty — zagarniając ogółem 250 tys. zł. Kilkanaście uprzednich kontroli nie wykryło fałszerstw. Oszust został aresztowany. (PAP)

Tropikalne opady na Dalekim Wschodzie

Na Tajwanie i Filipinach od kilku dni padają ulewne deszcze. W jednym z miast na Tajwanie ponad tysiąc osób zostało bez dachu nad głową.

W środkowej części wyspy Luzon na Filipinach tropikalne deszcze padają już od 6 dni. Wywołały one powodzie, w których zginęło wiele osób. Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową.

Z Peru

Junta wojskowa przyznała sobie władzę

Jak donoszą z Limy, peruwiańska junta wojskowa zagarnęła we wtorek wszelką władzę wykonawczą i ustawodawczą w kraju.

Specjalny dekret ogłoszony we wtorek rano oznajmia, że przywódca junty generał Godoy otrzymuje wszelkie uprawnienia, jakie konstytucja przyznaje prezydentowi Republiki.

Premierem ogłosiła junta generała Lindleya. Wszyscy ministrowie nowego rządu są wojskowymi. Znajdują się wśród nich dwaj pozostali członkowie junty: wiceadmirał Torres został ministrem marynarki, a generał Pedro Prada ministrem sił lotniczych.

Zamachu stanu dokonała junta przed tygodniem, obalając prezydenta Manuela Prado. (PAP)

Cenny jest każdy sukces pokojowego współistnienia

A. Rapacki powrócił z konferencji laotańskiej

24 bm. w późnych godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Adam Rapacki powrócił do Warszawy z Genewy, gdzie wraz z ministrami spraw zagranicznych innych państw — uczestników międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu podpisał dokumenty gwarantujące neutralność i niezawisłość tego kraju.

W porcie lotniczym na Okęciu min. Rapackiego powitali: dyrektor generalny MSZ, amb. Maria Wierna i wyżsi urzędnicy tego resortu.

Udzielając na lotnisku krótkiego wywiadu przedstawicielom PAP, Polskiego Radia i Telewizji, min. Rapacki oświadczył między innymi:

„W układach, które podpisaliśmy, została rozwiązana trudna, skomplikowana sprawa. Jeśli chodzi o państwa socjalistyczne — i o Polskę wśród nich, to na nasz kraj spada szczególna odpowiedzialność z tytułu jego udziału w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru — są one zdecydowane wcielać w życie podpisane układy".

Min. Rapacki podkreślił, że państwa socjalistyczne prowadzić będą politykę, która będzie pomagała konsolidacji rządu jedności Laosu i normalizacji stosunków w tym kraju oraz umożliwiała jak najszybsze wejście Laosu na drogę postępu i rozwoju.

„Sytuacja w całych Indochinach — powiedział dalej min. Rapacki — nie jest jeszcze bynajmniej normalna. Nie jest ona normalna w Syjamie. Nie bezpieczna sytuacja istnieje w Wietnamie Południowym. Chcielibyśmy żywić nadzieję, że sukces w sprawie Laosu stanie się punktem zwrotnym w rozwoju sytuacji w całych Indochinach — ku pokojowemu współistnieniu".

„Chcielibyśmy mieć również nadzieję — powiedział polski minister spraw zagranicznych — że ten sukces pokojowego współistnienia, którym są niewątpliwie osiągnięcia konferencji genewskiej, będzie sukcesem na szerszą skalę, że stworzy on — i chyba stwarza on już — lepszą atmosferę dla postępów na drodze do rozwiązania innych spornych problemów, że może on się w jakimś stopniu także przyczynić do szybszego znalezienia dróg porozumienia w decydującej sprawie — sprawie rozbrojenia. **W tej sytuacji, w której obecnie żyjemy, każdy sukces pokojowego współistnienia jest cenny". (PAP)**

Amerykanie wykryli podziemny wybuch na Saharze

Aż do tej pory amerykańskie ministerstwo obrony trzymało w tajemnicy, że eksplozja nuklearna przeprowadzona przez Francję 1 maja br. na Saharze została zarejestrowana w Stanach Zjednoczonych. Informuje o tym waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times" Phinney. Stwierdza on, że eksplozja ta została przeprowadzona w górach Ahaggar w południowo-wschodniej części Sahary i została wyraźnie zanotowana przez przyrządy sejsmiczne w USA na odległości około 8 tys. kilometrów.

Pobudki, jakimi kierował się Pentagon, ukrywając celowo fakt wykrycia podziemnych eksplozji jądrowych są całkowicie zrozumiałe — pisze w związku z tym agencja TASS. W Komitecie Rozbrojeniowym 18 Państw USA z uporem domagają się ustanowienia międzynarodowej kontroli nad eksplozjami nuklearnymi z inspekcją na miejscu, torpedując tym samym osiągnięcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

Dlaczego więc Pentagon zdecydował się obecnie ujawnić fakt wykrycia eksplozji? Najnowsze osiągnięcia uczonych, w tym także i amerykańskich, świadczą o tym, że środki narodowe są wystarczające dla wykrywania podziemnych eksplozji nuklearnych. Wobec tych faktów, których liczba rośnie z każdym dniem, Pentagon postanowił przejawić „inicjatywę".

Jak wynika ze słów Phinney'a, oświadczenie Pentagonu w tej sprawie zawiera jednak całą masę zastrzeżeń. Wykrycie eksplozji francuskiej uznawane jest w oficjalnych kołach USA za „niezbyt przekonywający dowód tego, że niewielkie eksplozje podziemne mogą być wykrywane przez stacje sejsmiczne, znajdujące się poza granicami Związku Radzieckiego". (PAP)

Tajemniczy arsenał

W czasie remontu budynków muzeum w Oporowie, w pow. Kutno robotnicy znaleźli skrzętnie ukryty, dobrze zamaskowany... magazyn broni. Znajdują się w nim długie, francuskie bębenkowe pistolety z XVIII wieku oraz przybory służące do ręcznego nabijania tego rodzaju broni.

Chwilowo trudno ustalić kto i kiedy stworzył ten „arsenał". Jedni uważają iż broń ukryli żołnierze napoleońscy uciekający spod Moskwy, inni natomiast sądzą, że pistolety schowali członkowie jakiegoś rozbitego oddziału po złamaniu Insurekcji Kościuszkowskiej. (PAP)

Paryska moda jesienno-zimowa

Od poniedziałku trwają w Paryżu pokazy kolekcji jesienno-zimowych wielkich domów mody.

Wszystkie pokazane dotychczas modele mają wspólną charakterystyczną cechę: suknie, spódnice i płaszcze znacznie się wydłużyły i sięgają co najmniej na szerokość dłoni poniżej kolana, a często aż po pół łydki. To przedłużenie sukien podyktowane jest nową koncepcją linii ogólnej, która stanowi ciekawe i dość pikantne powiązanie swobody i kobiecości.

Niespodziankę stanowią także kostiumy, których żakiety sięgają często 15, 20 lub więcej centymetrów poniżej bioder, niezależnie od tego czy są one luźne czy też więcej lub mniej dopasowane.

PAP

Noworodek w kinie

Niecodzienne wydarzenie miało w tych dniach miejsce w wielkiej sali kinowej w Cannes na Riwierze Francuskiej. W samym środku sensacyjnego amerykańskiego filmu kryminalnego, na widowni rozległo się wołanie o lekarza. 34-letnia kobieta zaczęła właśnie rodzić. Ponieważ na sali nie było akurat żadnego lekarza, w charakterze akuszera wystąpił jej własny mąż. Wkrótce potem w asyście licznych widzów, przyszła na świat dziewczynka o wadze przeszło trzech kilogramów.

Po zakończeniu czynności akuszerskich ojciec zemdlał, podczas gdy matka i dziecko znosiły niecodzienną sytuację bez szwanku.

Na drugi dzień ojciec zgłosił się do dyrektora kina, by przeprosić go za nieprzewidzianą atrakcję na widowni. Ten jednak wykazał zrozumienie, postawił butelkę szampana i obiecał maleństwu wolny wstęp do swego kina przez całe życie. (PAP)

Nasza stała rubryka „Bądźmy praktyczni" ukaże się wyjątkowo w sobotę.

Edith Piaff ponownie wychodzi za mąż

Słynna francuska pieśniarka Edith Piaff zamierza ponownie wstąpić w związki małżeńskie. Na przyszłego męża wybrała sobie 23-letniego piosenkarza greckiego pochodzenia Theo Sarapo, który zawdzięcza jej swą karierę artystyczną. Edith Piaff, która przyznaje się do 46 lat, potwierdziła we wtorek oficjalnie wiadomość o swoich planach małżeńskich, nie podała jednak dokładnej daty ślubu.

Pierwszym mężem Piaff był kompozytor francuski Jacques Pills, który napisał dla niej wiele piosenek. Po długiej i ciężkiej chorobie pieśniarka zaledwie przed kilkoma tygodniami rozpoczęła nowe tournée po Francji. (PAP)

Pustynia stanie się urodzajną ziemią

Dziesiątki tysięcy hektarów ziem pustynnych i półpustynnych, które od wieków leżały odłogiem z powodu wysokiej zawartości soli, postanowiono zagospodarować w dolinie Araratu (Armenia).

Uczeni armeńscy przedstawili skuteczną metodę eliminowania soli z tych gleb za pomocą odpadów przemysłu chemicznego. Zasolone gleby — przez zastosowanie kwasów mineralnych — można przygotować pod uprawę w ciągu roku.

Przy pomocy opisanej metody, zagospodarowano już pewną część gruntów w dolinie Araratu. Ziemia pustynna zamieniona została w niektórych okolicach w kwitnące sady, a urodzaj pszenicy dochodzi do 30 kwintali z hektara. (PAP)

Piękne stado w PGR Żytowiecko

Piękne stado owiec-matek, duma załogi najlepszego w kraju Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Żytowiecku pow. Gostyń.

CAF — fot. Grzęda

Ewakuacja Holendrów z Irianu Zachodniego

Władze holenderskie postanowiły zmienić obowiązujące dotychczas ograniczenia w ewakuacji z Irianu Zachodniego. Decyzja ta oznacza oficjalne zezwolenie na wyjazd z Irianu Zachodniego około 7 tys. cywilnych osób posiadających obywatelstwo holenderskie. Na liniach lotniczych między Irianem Zachodnim a Hagą przewidziano dodatkowe samoloty.

Równocześnie ministerstwo spraw zagranicznych Holandii zakomunikowało w Hadze o przerwaniu na okres jednego miesiąca wysyłania do Irianu Zachodniego urzędników państwowych w związku z zaistniałą sytuacją. (PAP)

Taternicki atak na „Kazalnicę"

Od niedzieli 22 lipca, czołowi nasi taternicy Ryszard Berbeka, Czesław Momatiuk, Adam Wojnarowicz, Adam Szurek, Andrzej Nowacki i Zbigniew Jurkowski, pokonują nie zdobyty dotychczas środek północnej ściany „Kazalnicy" nad Morskim Okiem w Tatrach.

Przez pierwsze trzy dni wspinaczki, taternicy przeszli 175 metrów, założyli 600 metrów lin oraz przetransportowali 150 kg sprzętu i żywności. Na pokonanie ostatnich 25 metrów zużyli 6 godzin.

Wczoraj o godzinie 6 rano, weszła na ścianę dwójka wspinaczy — Wojnarowicz i Jurkowski.

W ciągu środy i czwartku, mają oni zamiar dojść do 250 metrów oraz po założeniu stanowisk i lin poręczówek, zejść na dół do Morskiego Oka.

Zasadniczy atak, na pozostałą, 300-metrową część skały całkowicie przewieszoną, szóstka taterników rozpocznie 27 lipca. Od tego momentu, pozostaną oni w ścianie bez przerwy przez 5 dni i nocy.

Cała akcja jest filmowana, dziesiątki taterników obserwuje ją przez lornetki i lunety. (PAP)

„Curiosum" nad Bałtykiem

Dziwnego, ale prawdziwego „odkrycia" dokonano nad Bałtykiem. W jednym z najbardziej uroczych zakątków Wybrzeża, kilkaset metrów od Sopotu, idąc w stronę Jelitkowa, tuż obok plaży znajduje się wielkie osiedle domków campingowych... z którego nikt nie korzysta.

Osiedle składa się z 50 sporych domków, z których każdy może pomieścić dwie- trzy osoby. Niektóre już się porozsychały. W innych zostały potłuczone okna. Są też takie, z których przygodni wędrowcy uczynili miejsca, oznaczane zazwyczaj dwoma zerami. Na podłogach piętrzą, się stosy śmieci i nieczystości. Niemal wszystkie domki są otwarte. Tylko w jednym z nich, zamkniętym na kłódkę, pozwalano w nieładzie materace. Nie ma nigdzie żadnego napisu, który by informował do kogo całe to „dobro" należy. W sąsiednim campingu poinformowano nas, że „użytkownikiem" osiedla jest... Zrzeszenie Studentów Polski. (PAP)

Tunel pod Pirenejami

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło rezolucję przewidującą zbudowanie pod Pirenejami tunelu, który połączy miasto Aragnouet we Francji, z miastem Bielsa w Hiszpanii. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

sport • sport • sport

Myśliwi na strzelnicy

Reprezentacja Wielkopolski wyjeżdża do Białegostoku

Łowiectwo jest niewątpliwie najstarszą dyscypliną sportową, sięga bowiem bardzo odległych czasów. Obecnie myśliwstwo przybrało zupełnie inne formy. Ujęte w ostre przepisy regulaminów, nadal cieszy się dużą popularnością.

Wśród tysięcy myśliwych w naszym województwie duża część, z zamiłowaniem oddaje się strzeleckim konkurencjom sportowym 27—29 bm. odbędą się w Białymstoku centralne zawody myśliwych w pięcioboju strzeleckim, w którym weźmie również udział 8 osobowa reprezentacja naszego województwa wyłoniona na ostatnich zawodach w Poznaniu.

Do zawodów o mistrzostwa Wielkopolski stanęło, po eliminacjach w kołach — 73 zawodników, którzy rozgrywali pięciobój. Składa się on ze strzelania do rzutków, strzelania śrutowego — skidowe, do biegnącego zająca i dzika oraz stojącego rogacza. W strzelaniu, które odbyło się na strzelnicy przy Jeziorze Maltańskim pierwszych osiem miejsc zajęli: 1. **B. Jankowski** Poznań 92,6 pkt. na 100 możliwych, 2. **M. Głyda** Kościan 80,8, 3. **M. Franszczak** Poznań 76,8, 4. **J. Wojtczak** Ostrów 73, 5. **R. Zieliński** Poznań 72,8 6. **J. Szymkowiak** Poznań 71,8, 7. **R. Pastoch** Jarocin 70,8, 8. **Zb. Franszczak** Poznań 70,6. Dziewiąte miejsce zajął i tym samym został rezerwowym zawodnikiem do mistrzostw Polski — **Z. Fonrobert** z Międzychodu 165,4 pkt.

W konkurencji zespołowej (trzech strzelców) wygrał Kalisz 190,6 pkt. przed Ostrowem 166,4 i Międzychodem 165,4 pkt.

Myśliwi Poznania mają zamiar urządzić w Poznaniu pokazowe zawody strzeleckie w pięcioboju.

Węgier Kausz mistrzem szpady

Tytuł indywidualnego mistrza świata w szpadzie zdobył reprezentant Węgier, Istwan Kausz, wygrywając w finale 6 walk. Wicemistrzostwo przypadło również Węgrowi, Tomaszowi Gaborowi — 5 zwycięstw, a brązowy medal — Francuzowi, Yves Dreyfusowi — 4 zwycięstwa. **Reprezentant Polski, Ryszard Parulski, sprawił miłą niespodziankę, zajmując czwarte miejsce z 4 zwycięstwami** Dreyfus był od Polaka lepszy stosunkiem trafień. Na 5 miejscu znalazł się Francuz, Bourguard — 3 zw., **a na 6, drugi reprezentant Polski, Henryk Niclaba — 3 zw.** Polak wyprzedził Węgra, Baranyi — 2 zw. i szpadzistę ZSRR — Pawłowskiego — 2 zw.

Ryszard Parulski odniósł już drugi, wielki sukces w tegorocznych mistrzostwach. Jak pamiętamy, zajął on także czwarte miejsce w finale floretu. (PAP)

Lekkoatletyka popularna wśród kościańskich LZS-owców

W Kamieńcu, powiat Kościan, przy dużym zainteresowaniu społeczeństwa odbyły się zawody młodzieży wiejskiej w kilku dyscyplinach. Udział wzięli sportowcy LZS z Wonieścia, Dębska, Kamieńca i Lubosza Starego. Zabrakło zawodników usportowionego Kiełczewa. Nie stawili się również piłkarze Jasienia

Konkurencje lekkoatletyczne kobiet wygrały: 100 i 500 m. **St. Grześkowiaka** z Wonieścia, a dysk i skok wzwyż jej koleżanka **T. Hytra.** W pchnięciu kulą pierwszą była **C. Woźna,** a w skoku w dal **H. Matysiak** — obie z Kamieńca. Wśród mężczyzn **J. Pańczak** wygrał bieg na 100 i 200 m, **K. Szaj** — dysk, kulę i skok wzwyż. Obaj są członkami LZS Kamieniec. **M. Molicki** z Wonieścia był pierwszy w skoku w dal.

Do zawodów piłki ręcznej stanęło ponad 40 dziewcząt. Były to mecze pokazowe. Piłkarze uzyskali następujące wyniki: LZS Piotrowice pokonał LZS Wielichowo 6:0, LZS Sokół z Czacza zremisował z mało zdyscyplinowanym zespołem z Lubosza Starego 3:3. Mecz trampkarzy Kamieniec Lubosz Stary wygrał Kamieniec 1:0. (x)

Totek płaci

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 22 lipca 1962 r. stwierdzono.

1 rozwiązanie z 5 prem. wygr. po ok. zł 1.000.000, 76 rozwiązań z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 19.802, 5.329 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. zł 424, 110.355 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. zł 21.

Szachiści Rygi w Poznaniu

Staraniem Poznańskiego Okręgowego Związku Szachowego odbędzie się w dniach od 2—5 sierpnia w sali Marmurowej Nowego Ratusza międzymiastowe spotkanie pomiędzy szachistami stolicy Łotwy — Rygi i Poznania.

Drużyna gości, która jest niemal równorzędna z reprezentacją Łotwy, wystąpi w 9-osobowym składzie (w tym dwie zawodniczki). Ujrzymy w Poznaniu aktualnego mistrza Łotwy — **J. Kłowana** oraz mistrzów **Kolbenca i Klawina.** W zespole Poznania wystąpi aktualny mistrz Polski — **Balcerowski,** wicemistrz Polski **Doda, Schmidt, Pietrusiak, Różański, Mięsowicz i Drozd.**

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi 2. 8. o godz. 16. (x)

dla każdego...

● **Dopiero po meczu pływackim Polska—Rumunia** i mistrzostwach Polski w Mątwach zapadnie decyzja, którzy z naszych zawodników zostaną wyznaczeni na mistrzostwa Europy. Dotychczas uzyskane wyniki nie dają powodu do optymizmu.

● **W kanadyjkach poziom naszych zawodników jest jeszcze słaby.** W meczu z RFSRR przegraliśmy w Łęgnowie 11:32. Wydaje się, że brak nam dobrych trenerów dla zawodników tej konkurencji.

● **Szermiercze mistrzostwa świata w 1963 r.,** których organizacja powierzono Polsce, mają się odbyć w Gdańsku.

● **Przeszło 20-osobowa ekipa piłkarzy Lecha** udała się na 14-dniowy obóz wypoczynkowo-treningowy do Kościana.

● **Drużyna Związku Radzieckiego,** która uczestniczyła w szachowej olimpiadzie studentów w Czechosłowacji, nie przegrała żadnego meczu. Drugie miejsce zajęła Jugosławia przed Czechosłowacją a Polacy — ósme.

● **H. Conolly (USA) ma 32 lata** jest nauczycielem. Jako pierwszy na świecie przekroczył w rzucie młotem granicę 70 m. (70,33 m) podobnie jak **W. Brummel (ZSRR)** w skoku wzwyż pokonał jako pierwszy na świecie wysokość 2 cm. Brummel skończył 20 lat.

Rywalizacja wędkarzy Poznania i Krakowa

Drużyny (trzyosobowe) 17 okręg w Polskiego Związku Wędkarskiego wzięły udział w korespondencyjnych zawodach trójboju spinningowego o puchar przechodni PZW.

Cenna nagroda, którą w ub. roku zdobył Poznań przeszła w ręce zwycięskiej drużyny Krakowa, która uzyskała 906,81 pkt. przed Poznaniem (Sobieszczański, Kamiński, Kędziora) 825,94 pkt. i zespołem juniorów Poznania, który zdobył 782,26 pkt.

Indywidualnie Turski z Krakowa uzyskał wynik lepszy od rekordu światowego 309,20 pkt. (rekord 302,82 pkt.)

26 i 27 bm. odbędą się mistrzostwa Polski wędkarzy-rzutowców w Warszawie.(p)

ABONAMENT „KOZIOŁKÓW"
TO NAJLEPSZY SPOSÓB ZDOBYCIA
WYGRANEJ !!!
K5000

Kuba wskazała drogę

W dziewiątą rocznicę ruchu „26 Lipca"

Przed kilku jeszcze laty Kuba budziła zainteresowanie nie większe niż jakakolwiek inna republika Ameryki Łacińskiej. W gazetach burżuazyjnych słowo „Kuba" pojawiało się zazwyczaj tylko na kolumnach poświęconych reklamie. Dla ich czytelnika Kuba była symbolem gór cukru, hawańskich cygar i rumu „Bacardi".

2 stycznia 1959 roku naród kubański obalił tyranię Batisty — marionetki monopoli USA; i egzotyczna wyspa przybrała nowe, rewolucyjne oblicze. Od tej chwili cały świat z niesłabnącą uwagą śledzi wydarzenia na Kubie.

Na widowni Fidel Castro

Historia rewolucji kubańskiej obfituje w fakty niezwykłe. Stąd też niektórzy dopatrują się w niej więcej romantyzmu niż rzeczywistego sensu: zwycięskiej walki narodowo-wyzwoleńczej.

W czerwcu 1952 r. były sierżant i dyrektor Fulgencio Batista, zorientowawszy się, iż ma nikłe szanse w nadchodzących wyborach prezydenckich — dokonał zbrojnego zamachu, obalił urzędującą władzę na Kubie i przejął (na czele armii) rządy w kraju. Fakt ten wywołał powszechne oburzenie postępowej opinii publicznej.

Ze zdecydowanym i oficjalnym protestem wystąpił wówczas młody kandydat na posła, 26-letni doktór praw i adwokat hawański, syn właściciela plantacji w prowincji Oriente — **Fidel Castro Ruz.** Przedłożył on sądowi w Hawanie wniosek, w którym wykazał, że Batista pogwałcił sześć artykułów obowiązującej ustawy. Za przestępstwo to sąd powinien mu wymierzyć karę 108 lat więzienia!

Trudno jednak było mieć złudzenia, że podporządkowane dyktaturze sądy będą mogły cokolwiek uczynić. Pozostała więc tylko jedna droga — rewolucji. I tę właśnie drogę wybrał Fidel Castro.

Bohaterski zryw

Zebrawszy 202 młodych ochotników (wśród nich dwie kobiety) wyruszył rankiem 26 lipca 1953 r. w kierunku twierdzy „Moncada" znajdującej się w stolicy rodzimej prowincji Fidela — Santiago de Cuba. Ta odważna, granicząca z szaleństwem wyprawa nie powiodła się. Część powstańców zginęła w ataku na twierdzę; z większością grupy powstańców Batista rozprawił się później drogą krwawego terroru. Żandarmi i policja wymordowali ponad 20.000 ludzi.

Pierwsze powstanie małej grupy patriotów kubańskich stało się zalążkiem ruchu „26 Lipca". To był początek upadku znienawidzonej dyktatury.

W październiku 1953 roku podczas procesu przywódców powstania, Fidel Castro wygłosił wspaniałą mowę obrończą, w której określił program i cele ruchu „26 Lipca". Fidela skazano na 15 lat, a jego młodszego brata, Raula — na 13 lat więzienia.

W rezultacie powszechnej kampanii na rzecz amnestii, 15 maja 1955 r. Fidel Castro i inni skazańcy wyszli na wolność. Natychmiast przenieśli się do Meksyku, gdzie przygotowywali się do dalszej walki, która rozpoczęła się w grudniu 1956 r.

Upadek Batisty

Długotrwała i uciążliwa wojna partyzancka zakończyła się pełnym sukcesem. 2 stycznia 1959 r. armia Fidela wkroczyła do Santiago de Cuba; tam przyjęła kapitulację wojsk dyktatora Batisty, który uciekł z kraju. Akt kapitulacji został podpisany w twierdzy „Moncada"; w tej samej, która została zaatakowana 26 lipca 1953 r.

16 kwietnia 1961 roku rewolucja kubańska została oficjalnie proklamowana rewolucją socjalistyczną. Naród kubański przygotowywał się właśnie do krwawej i zdecydowanej walki ze zjednoczonymi siłami imperializmu USA i kontrrewolucji. W dniu tym grzebano poległych, którzy zginęli podczas zdradzieckiego, okrutnego bombardowania lotnisk przez imperialistów północno-amerykańskich, przygotowujących inwazję, która też rozpoczęła się następnego dnia na Playa Girón. Fidel Castro, przemawiając na zgromadzeniu żałobnym do tysięcy żołnierzy z milicji ludowej i Armii Powstańczej, określając rewolucję kubańską, powiedział wówczas:

„Jest to rewolucja, która walczyła przede wszystkim o niepodległość i suwerenność narodową i która nie zakończyła się po dokonaniu reformy rolnej i innych przeobrażeń demokratycznych, lecz poszła dalej — ku zniesieniu wyzysku człowieka przez człowieka, ku socjalizmowi."

Walka przeciwko inwazji najemników, finansowanych i kierowanych przez rząd USA zakończyła się pełnym zwycięstwem narodu kubańskiego.

Nie załamała dzielnego narodu zastosowana przez USA blokada gospodarcza wobec Kuby. Spiętrzyły się jednak pewne trudności wynikłe ze stałej groźby agresji zbrojnej, zmuszającej kraj do ogromnego wysiłku obronnego. Przyczyniły się do tego również szybkie reformy, polepszające warunki bytowe dawnej biedoty drogą zwiększenia ich siły nabywczej. Wreszcie wpływ na powstanie pewnych trudności miały błędy, wynikające z młodości rewolucji (Regino Botti oświadczył, że jest starcem w radzie ministrów — ma bowiem 40 kilka lat). Błędy te zostały w porę dostrzeżone i w sposób bezkompromisowy napiętnowane.

Rząd przeprowadza dalsze reformy, zmierzające do poprawy gospodarki. **W swoich szlachetnych dążeniach Kuba nie jest osamotniona.** Podpisane ostatnio nowe protokóły do umów handlowych z krajami socjalistycznymi poważnie zwiększają dostawy maszyn, artykułów żywnościowych, sprzętu oraz zwiększają kredyty inwestycyjne.

Poparcie całego narodu

Dziennikarze zachodni wracają z podróży na Kubę ze znamiennymi spostrzeżeniami: Nie widzieli „głodujących Kubańczyków". Przywódcy rewolucji cieszą się entuzjastycznym poparciem narodu. **„Kubańczycy wiedzą, że kraj ich rzucił ostateczne wyzwanie kolosowi północnoamerykańskiemu i są dlatego dumni ze swojego rządu"** — pisał w maju br. dziennikarz amerykański M. Zettin.

Przyszłość Ameryki Łacińskiej zależy od tego, jaką drogę obiorą jej narody. Sprawa Kuby, to sprawa wszystkich narodów Ameryki Łacińskiej. Rewolucja kubańska otwarła nową erę w dziejach półkuli zachodniej, erę narodowego i społecznego wyzwolenia zamieszkujących ją narodów.

Kuba wskazała drogę.

MIECZYSŁAW HALIŃSKI

Czytelnicy piszą — Redakcja odpowiada

DOMY RENCISTÓW W WARSZAWIE

M. K. — Proszę o podanie adresów domów starców w Warszawie. Dzieci moje już od kilku lat mieszkają w stolicy; nie mogą mnie jednak zabrać do swego mieszkania: jest zbyt ciasne. Chciałbym być blisko nich.

RED. — Państwowe Domy Rencistów mieszczą się w Warszawie przy ul. Belwederskiej 1, Słupeckiej 6, poza tym w Młocinach. Przy ul. Hetmańskiej 44 w Warszawie jest Specjalny Zakład dla Starców.

ZA ZGODĄ ARCHITEKTA

Turysta. — Posiadam przenośny domek campingowy. Czy na ustawienie go potrzebne jest zezwolenie władz, a jeśli tak, to jakie?

RED. — Na ustawienie domku campingowego potrzebna jest zgoda architekta dzielnicowego albo powiatowego.

NAD MORZEM CZARNYM

K. B. — Ile kosztuje wyjazd na wczasy za granicę, np. nad Morze Czarne lub do Rumunii? Jakie organizacje urządzają takie wyjazdy?

RED. — Wczasy i wycieczki zagraniczne organizują: „Orbis", PTTK, Sport Turist i „Gromada". Informacje o aktualnych terminach, opłatach itd., udzielają te instytucje przed rozpoczęciem sezonu, zazwyczaj już w końcu pierwszego kwartału. Orientacyjnie podajemy, że wczasy nad Morzem Czarnym, w Rumunii lub Bułgarii — kosztują od 4.500 do 6.000 zł.

TOKIO PIERWSZE

Tadeusz J. — Jakie jest w tej chwili największe miasto na świecie pod względem liczby mieszkańców?

RED. — Największym miastem na świecie jest stolica Japonii — Tokio. Liczy ono więcej niż 11 milionów mieszkańców.

UKĄSZENIE ŻMII

Helena Z. — Jadę na urlop do leśniczówki, proszę o radę, co należy zrobić w przypadku ukąszenia przez żmiję?

RED. — Ukąszenie żmii pozostawia na skórze ślad w postaci dwóch, oddalonych od siebie o pół cm ukłuć. Początkowo ranka lekko krwawi, po czym zaczyna pojawiać się silny obrzęk. Towarzyszą temu: zawroty głowy, wymioty, senność. Na ukąszonej kończynie, tuż nad ranką, należy natychmiast mocno zacisnąć bandaż lub chustkę. Choremu dać 30—40 kropli kardiamidu i dużo płynu do picia, najlepiej filiżankę mocnej kawy, po czym ukąszonego niezwłocznie odwieźć do lekarza, by zastosował zastrzyk z surowicy.

STUDIA ZAOCZNE — DLA PRACUJĄCYCH

Elżbieta K. — Chciałabym się kształcić na wydziale zaocznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

RED. — Niemal wszystkie uczelnie wyższe w Polsce mają wydziały zaoczne. Wielokrotnie już w odpowiedziach redakcji pisaliśmy, że studia zaoczne dostępne są dla osób, które pracują, i dla których mogą być pomocne w pracy zawodowej. W liście swym nie podaje Pani, czy i gdzie pracuje, dlatego trudno coś poradzić. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku ma wydział zaoczny, dostępny jedynie dla osób, pracujących już w szkolnictwie.

SŁUŻBA ZDROWIA — ZAOCZNIE

Zmartwiona M. T. — Czy istnieją zaoczne szkoły służby zdrowia? Chciałabym zdobyć zawód; mam jednak małe dziecko; stąd kłopot z uczęszczaniem na wykłady.

RED. — Niestety, szkół zaocznych tego typu nie ma. Są jedynie zaoczne szkoły chemiczne, przemysłu leśnego, handlowe, ekonomiczne, księgarskie. Prosimy napisać, jakie dziedziny Panią interesują, i wtedy podamy dokładne adresy.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów lub **techników słaboprądowców, techników mechaników** do Działu Konstrukcyjnego, **ślusarzy, tokarza narzędziowca** zatrudnią **Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K7095

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 przyjmą:
- **st. inżynierów - mechaników,**
- **st. techników - technologów,**
- **tokarzy,**
- **frezerów,**
- **szlifierzy,**
- **elekromontera** z III kat. BHP,
- **absolwentów** Zasadniczych Szkół Zawodowych,
- **pracownika fizycznego** do wydajni narzędzi.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K7167

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu — zatrudni natychmiast:
- **kierownika stoisk** branży odzieżowej — konfekcji męskiej i damskiej,
- **inwentaryzatorów,**
- **ekonomistę,**
- **referenta handlowego,**
- **magazyniera art. tekstylnych.**

Wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr — I piętro, pokój nr 5. K7129

Zaopatrzeniowca branży samochodowej; **technika samochodowego** względnie **praktyka** znającego pojazdy mechaniczne; **księgowego** względnie **księgową; dwóch fakturzystów** — poszukujemy. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 3 dla K7272.

Praca

Czeladnik i uczeń krawiecki potrzebni zaraz. Winogrady, Ozimina 22. 14215g

Piekarz potrzebny. Czerwonej Armii 9 m. 7a (Gębowski). 14220g

Maluję mieszkania. Poznań-Górczyn, ul. Ściegiennego 47. 14232g

Przyjmę starszego, samotnego mężczyznę na stałe z utrzymaniem, do pomocy w gospodarstwie. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14245g.

Uczniów w naukę przyjmę. Warsztat Wulkanizacyjny, Swarzędz, Kilińskiego 13. 14241g

Człowieka do zamiatania ulicy poszukuje Administracja domu, Ostroroga 1 m. 2. 14243g

Nauka

Tańców szybko uczę. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7 13859g

Kupno

Dekompletowane zespoły chłodnicze, kompresory, szafy i części kupują gotówką. Zakłady Chłodnicze, Poznań, Piekary 16/17, Pasaż Apollo, telefon 12-65. 14238g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię wannę kąpielową do obmurowania. Baraniak, Mosina, tel. 150. 14251g

Sprzedaż

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepik, karbolineum, zasuwy kominowe, płyty „Suprema" — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 19. 14090g

Pojazdy mechaniczne — zakup — sprzedaż poleca usługi — Konc. Pośredn. Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-07. 13037g

Sprzedam „Syrenę" z radiem, stan bardzo dobry. Ryszard Gabriel, Nowe Kramsko, pow. Sulechów, telefonować: Babimost 45. 14176p

Piec elektryczny, czeski wózek głęboki, biały, sprzedam. Jackowskiego 51 m. 15. 14181g

Sprzedam motocykl MZ-BK 350. Poznań, Łukaszewicza 6 m. 7, godz. 16—17. 14263g

Sprzedam samochód Syrena, skuter Cezeta, Opolska 103/105. 14265g

Mam czyste gęsie pierze z puchem na sprzedaż. Swarzędz, Rynek 12. 14268g

Samochód Adler Junior Kabriolet — korzystnie sprzedam. Poznań, Urbanowska 6 w godz. popoł. 14271g

Sprzedam „Warszawę". Informacje telefoniczne 436-31. 14272g

Gater szybkobieżny mało używany, 600 m/m prześwit tanio sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Mickiewicza 1 m. 1 — Dzidowski. 14281g

Lokale

Małego lokalu na ciche rzemiosło, suterena, parter, I piętro przy Głogowskiej, Gąsiorowskich, Maleckiego, Śniadeckich — szukam. Śniadeckich 1 m. 7. 14255g

Kupię pokój z kuchnią, parter lub piętro wyłączony blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14275g.

Poszukuję pokoju (może być wspólny) dla 17-letniego ucznia szkoły średniej. Poznań, ul. Lampego 7 m. 6, tel. 24-22. 14282g

Nieruchomości

Willa piętrowa 2-mieszkaniowa, możliwość zamiany mieszkania 3 pokoje, łazienka, ogród, Solacz, przy tramwaju, 160.000 zł, dom 4-izbowy, ogród 2.800 m², blisko Poznania, przy stacji, nadający się na hodowlę lisów lub kur, 180.000 zł, parcelę zatwierdzoną, zabudowaną 793 m², ulica Dąbrowskiego, 70.000 zł, parcela 671 m², ul. Rawicka, Górczyn, 45.000 zł, spiesznie sprzeda. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.

PRZETARG

Rejon Eksploatacji Dróg Publ. w Lesznie, ogłasza **publiczny nieograniczony przetarg ofertowy na dzierżawę alei drzew owocowych** (grusz, jabłoni i śliw). Podkładki ofertowe są do nabycia w R. E. D. P. i u nadzorców dróg i mostów. Oferty należy składać do R. E. D. P. w Lesznie do dnia 30 lipca 1962 r., godzina 9, w którym to dniu o godzinie 11 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Bliższych informacji udziela Sekcja Techniczna R. E. D. P. w Lesznie, Aleje Krasińskiego 28/30, telefon 22-92. Rejon zastrzega sobie wybór oferenta bez podania przyczyn lub unieważnienia całego przetargu. K7375

Parcelę 0,37 ha, wolna zabudowa w Lesznie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14178p.

Dzierżawę małego gospodarstwa 1—3 ha, elektryczność, komunikacja, poszukuje Gulcz, Karnin, poczta Zieleniec Gorzowski. 14221g

Kupię połowę domku, pokój z kuchnią do 60.000 zł w Poznaniu lub peryferia, przy dobrej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14276g.

Kupię do pół hektara gruntu zadrzewionego, rodzaj drzew obojętny, w ładnej okolicy Poznania na letnisko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14280g.

Dom z ogrodem 5.000 m², 100 drzew owocowych pod Poznaniem 3,5 km, tanio sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14298g.

Działkę 1 ha — spiesznie sprzedam. Tarnowo Podgórne, Szkolna 9. 14315g

Sprzedam gospodarstwo rolne 24 ha z inwentarzem, budynki murowane, zelektryfikowane, 5 km od miasta, 20 km od Poznania. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14226g.

Zguby

Biały owczarek — można odebrać. Stary Rynek 42 m. 5, od godz. 21. 14417g

Zgubiłam 150 zł, przepustkę Zakł. Przem. Cukierniczego. Maria Sowińska, Poznań, ulica Goleszowska 26. 14432g

Różne

Wtryskarkę wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14103g.

20.000 zł pożyczki poszukuję. Warunki — okres do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14270g.

†

Dnia 24 lipca 1962 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

Maria Muszyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ulica Gwardii Ludowej 26. 14533g

†

Dnia 23 lipca 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.

Marian Adamski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
CÓRKA I RODZINA

Poznań, ulica Śniadeckich 6a. 14536g

Dnia 23 lipca 1962 r. zmarł długoletni pracownik naszego Zakładu

Franciszek Garstka

W Zmarłym straciliśmy oddanego i ofiarnego pracownika oraz szczerego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja Rada Zakładowa Rada Robotnicza
Podstawowa Organizacja Partyjna
ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO
POZNAŃ-MIASTO

K7383

†

Dnia 25 lipca 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, przeżywszy lat 73, śp.

Stanisława Zygmuntowicz

Z DOMU BŁOCHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 14,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MĄŻ I RODZINA

„GŁOS WIELKOPOLSKI" redaguje Kolegium w składzie: **Marian Flejsierowicz** (sekretarz redakcji), **Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski** (z-ca redaktora naczelnego), **Lesław Tokarski** (redaktor naczelny). **Adres redakcji:** Poznań, ul. Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala **611-21**, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: **657-76**, w godz. 8—17. Redaktor naczelny **657-76**, sekretarze redakcji: **648-85**; dział łączności z czytelnikami **657-18**; dział miejski **659-39**; redakcja nocna **430-73** i **453-31**. **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" **Biuro Ogłoszeń:** RSW „Prasa", Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. **452-89**. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. **Druk:** Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. **444-59**. M-13

Lipiec	Imieniny
26	Anny, Grażyny
czwartek	Słońce: wsch.: g. 5.00 zach.: g. 20.56

Kina

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne, Noteć. „Tygrysy na pokładzie", CZARNKÓW — „Opowieść północna", GNIEZNO — Lech: „Poławiacze gąbek", Polonia: „Matka i córka", GOSTYŃ — „Romans na przedmieściu", JAROCIN „Tygrysy na pokładzie", KALISZ Stylowe: „Uczeń diabła", Kosmos: „Garbus", KĘPNO — „Gorzkie zwycięstwo", KOŁO — „Człowiek zza biurka", KONIN — Górnik: „Przerwany urlop", Energetyk — nieczynne, KOŚCIAN — „Pokój przychodzącemu na świat" KROTOSZYN — „Kozacy", LESZNO — „Przygoda w Adenie", MIĘDZYCHÓD — „Portret Jennie", NOWY TOMYŚL — „Żołnierze", OBORNIKI — „Tajemnica szyfru", OSTRÓW — Stylowe: „Pamiętnik Anny Frank", Roma: „Z rąk do rąk", OSTRZESZÓW — „Jakobowsky i pułkownik", PIŁA Iskra: „Sekretarz Rejkomu", Milenium: „Nocny gość", PLESZEW „Ciao, ciao, Bambina", RAWICZ — „Sprawcy nieznani", SŁUPCA — „Urzeczona", ŚREM — „Kołysanka", SZAMOTUŁY — „Pokój przychodzącemu na świat", TRZCIANKA — „Wesoła orkiestra", TUREK — „Francuzka i miłość", WĄGROWIEC — „Wojna i pokój", WRZEŚNIA — „Dyliżans".

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Czary i czarownice"; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Miniatury muz.; 10 — „Kalendarz zagrzebany w ziemi"; 10.10 — Koncert symf.; 11 Z warsztatu pisarza — Stanisława Grzesiuka; 11.20 — Mel. operetkowe; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 12.15 — „Rolniczy kwadrans"; 12.45 — Muz. ludowa; 13 Koncert dla wczasowiczów; 14 — „Proszę mówić — słuchamy — Tadeusz Maj"; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — „Cała naprzód"; 15.30 — Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.15 — „3x15 minut orkiestr tanecznych"; 17.05 Z życia ZSRR; 17.35 — Muz. kubańska; 18 — „Z plecakiem po kraju"; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 19.05 — Teatrzyk „Zwierciadło"; 19.50 — Feliks Rybicki: „Krakowiak" — Fantazja na orkiestrę; 20.26 — Sport; 20.30 — Koncert Kubańskiej Muz. Tan. i Rozrywkowej; 20.45 — „Pieśniarz Kuby — Nicolas Guillen" (w przerwie koncertu); 21.15 — Z cyklu: „Opera w przekroju"; 22.15 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 8.35 — Koncert muz. rozr.; 13 — „Ptaki i zwierzęta w muz."; 13.25 — „Ocalenie" odc. 39 powieści J. Conrada; 13.45 — Piosenki radz.; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 Koncert słynnych solistów; 15.30 Dla dzieci; 17.40 — Fel. kulturalny B. Koguta; 18 — Gra Poznańska 15-tka Radiowa; 18.10 — Światowy Kongres Pokoju; 18.35 — „Liść morwy" — audycja w opracowaniu Wandy Czarnkowskiej; 18.50 — Aktualna audycja dla wsi; 19.30 — Koncert życzeń miłośników muz. poważnej; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalejdoskop kulturalny; 22.10 — Juliusz Wertheim: Sonata fis-moll op. 18 na skrzypce i fortepian; 22.37 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 17 — Program dnia; 17.05 — Film: Klub Myszki Miki — (lok.); 17.50 — „Canto cantare" — młodz. progr. public. (W-wa); 18.10 „Światowy Kongres Pokoju" — przed kamerami TV i mikrofonami Polsk. Radia — sekretarz KW PZPR w Pozn. — S. Olszowski (lok.); 18.25 — „Śladami Pitagorasa" — teleturniej matemat. — (W-wa); 18.55 — „Pałac w Wilanowie" — progr. pop. nauk. — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (Warszawa); 20 — TV Magazyn Wojskowy — (W-wa); 20.30 — „Droga do Yellow Sky" — film fab. prod. ameryk. (lok.)

KATOWICE: 17.10 — „Klub Myszki Miki"; 17.55 — Felieton kulturalny; 20.40 — „Skrzypce i zbrodnia" — film fab. (fr.) od 16 lat;

WARSZAWA: 17.40 — Program dnia; 17.45 — „Klub Myszki Miki"; 18.20 — „Canto, cantare" — młodzieżowy program publ.; 18.40 „Wiejska szkoła — film krótkometrażowy (Kuba); 18.55 — „Śladami Pitagorasa" — teleturniej matematyczny; 19.30 — Dziennik Telewizyjny; 20 — Telewizyjny Magazyn Wojskowy; 20.30 — PKF; 20.40 — „Spotkałam mordercę" — film fab. (ang.) od lat 16.

Najpilniejsza potrzeba pediatrii

Projekt budowy pawilonu dla niemowląt

Oprócz inwestycji mieszkaniowych, najbardziej niewątpliwie cieszą się innowacje w służbie zdrowia. Każda nowa sala szpitalna, każdy nowy sprzęt medyczny lub remont poradni — to jakby prezent dla nas samych.

Jeszcze bardziej niż prezenty dla siebie, lubimy prezenty dla najmłodszych, dlatego szczególnie cieszy nas modernizacja i w ogóle wszystko — co świadczy o rozwoju rodzimej pediatrii.

Wojewódzki Szpital Dziecięcy, wciśnięty w kompleks budynków śródmiejskich, nie bardzo ma gdzie się rozbudowywać. Dlatego też — aczkolwiek placówce tej, obsługującej, prócz Wielkopolski, kilka okolicznych województw, bardzo przydałoby się zwiększenie liczby łóżek — **jej rozwój szedł raczej w kierunku modernizacji, ulepszania i usprawniania organizacji wewnętrznej. W tej chwili np. przeprowadza się remont jednego z budynków, mieszczącego kuchnię. Dobudowane dwa piętra, dadzą szpitalowi kilka mieszkań dla pielęgniarek, a remont usprawni pracę kuchni.**

Szpital Wojewódzki ma również swoje oddziały zakaźne przy ul. Nowowiejskiego; razem posiada 512 łóżek i stanowi największą tego rodzaju placówkę w kraju. Obok szpitala — lecznictwo dziecięce prowadzą w Poznaniu również dwie kliniki, mieszczące po kilkadziesiąt łóżek. **Mimo to, miejsc dla najmłodszych pacjentów, przywożonych do Poznania z różnych stron kraju, ciągle jest za mało.** Przypomnijmy tu i ten fakt, że powiaty nie mają na ogół swoich szpitali dla dzieci, a często nawet oddziałów pediatrycznych, co wynika zarówno z braku pomieszczeń, jak i dostatecznej liczby specjalistów. Aby nie stwarzać w powiatach prowizorki — **lepiej chyba ubiegać się o możliwie jak najlepsze zorganizowanie pediatrii poznańskiej, a więc obecnie przede wszystkim o umożliwienie jej pracy w dogodniejszych, bardziej przestrzennych warunkach.**

Ostatnio dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego wystąpiła **z wnioskiem o włączenie do obecnej 5-latki inwestycji, przeznaczonej na wybudowanie pawilonu dla niemowląt.** Miałby się on mieścić na szczególnie odpowiadających temu celowi, zadrzewionych terenach, należących do szpitala (między ulicami: Nowowiejskiego a Cichą).

Najmłodsi pacjenci szpitala — niemowlęta, najbardziej potrzebują obecnie nowej przestrzeni życiowej dla siebie. Doroczne sprawozdania wykazują bowiem, że teren, a także sąsiednie województwa najwięcej przysyłają do Poznania niemowląt, których leczenie jest skomplikowane i wymaga, zarówno wysoko kwalifikowanej opieki lekarskiej, jak i odpowiednich dla niej warunków, sprzętu itp.

Przeszło 8 tysięcy dzieci przechodzi rocznie przez ręce pediatrów Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego. Od 80 lat, nie rozbudowany — służy on, jak może, najmłodszym obywatelom.

Tych ostatnich jest jednak więcej niż przewidziano to przed kilkudziesięciu laty. Dlatego staruszek, aczkolwiek odmłodzony remontami, chętnie oddałby część podopiecznych pod młodsze dachy.

(wch)

Wojaże „Moniuszki" i „Arionu"

Ostatnio gościliśmy w Poznaniu kilka zagranicznych zespołów śpiewaczych. **Węgierski OKISZ** dał koncert nie tylko u nas, ale także we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Szczecinie i Warszawie, gdzie brał udział w Święcie Lipcowym.

Z rewizytą na występy udał się wczoraj wieczorem 80-osobowy chór spółdzielczości pracy **„Moniuszko"** z Poznania pod **dyr. Zdzisława Szostaka.** Wiezie z sobą 15 utworów — starannie przygotowanych, a także jeden węgierski. Dobór polskich pieśni: od Anonima do współczesnych kompozytorów, w tym wielu poznańskich.

Nasi chórzyści spółdzielniani na Węgrzech bawić będą do 10 sierpnia. Wystąpią ze swoim programem w Sopron, Szombatheny i Budapeszcie.

„Arion" poznański w ubiegły poniedziałek w Sali Marmurowej Nowego Ratusza żegnał śpiewaków polonijnych z NRF, a przedtem **70-osobowy chór czechosłowacki „Bradlon"**, który gościł u nas i występował w przededniu Święta Lipcowego pod **dyr. prof. Wiktora Bros.**

Nasz „Arion" z rewizytą **wybiera się do Czechosłowacji**, gdzie przebywać będzie około 12 dni. Ze swoim repertuarem utworów poznańskich kompozytorów (Szeligowski, Maćkowiak, Poradowski, Młodziejowski i Nowowiejski) wystąpi w Ostrawie, Brnie i Bratysławie, a ponadto śpiewać będzie m. in. w Tonawie i Piszczanach dla tamtejszej Polonii. **Dyrygować będzie Witalis Dorożała.** (jp)

Park za murami

Wprost się nie chce wierzyć, że z tego zaniedbanego, zdewastowanego jeszcze przed trzema laty obszaru, zrobiono tak piękny park. Mimo, że nie jest on dostępny dla ogółu społeczeństwa, spełnia on niemniej ważną rolę. Piękne trawniki i rabaty różnokolorowych kwiatów, rosarium i alpinarium i wreszcie duży taras z parasolami, umilają codzienność... chorym. Bo ten piękny park mieści się za murami Miejskiego Szpitala Położniczo-Ginekologicznego przy ul. Samuela Engla.

Wprawdzie inne szpitale posiadają także na zapleczach skwery, ale nie wszystkie z nich utrzymywane są w należytym porządku.

O pięknie utrzymany park przy ul. Engla dba pieczołowicie **p. Romuald Różański**, pracujący tutaj na półetacie. Nie szczędzi on jednak czasu i zapowiada, że w najbliższym czasie rozpocznie hodowlę rozsad, by wydawać jak najmniej pieniędzy, a ogród — upiększyć. Jednocześnie tym parkiem interesuje się także kierownictwo szpitala, oraz pracownicy. (jk)

Rzetelność

Jedna z naszych Czytelniczek kupiła niedawno parasol w poznańskim sklepie MHD. Niestety, po kilku dniach zgubiła od niego paseczek. Zwróciła się więc listownie do wytwórni z prośbą o przysłanie podobnego, za zaliczeniem pocztowym.

Po kilku dniach w mieszkaniu zainteresowanej zjawił się przedstawiciel wytwórni — **Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu we Wrześni, ul. Kościelna nr 5**, który, załatwiając inne sprawy w Poznaniu, przyniósł pasek...

Są więc wytwórnie, które potrafią szybko reagować na złożoną przez klienta reklamację. Dostarczenie paska do domu, to była, oczywiście, dodatkowa grzeczność ze strony wrzesińskiej spółdzielni. Natomiast innych klientów (a jest ich przecież sporo) zadowoliłby fakt, gdyby wszyscy wytwórcy natychmiast reagowali na doniesienie o reklamacji. (jk)

Wystawa prac dziecięcych

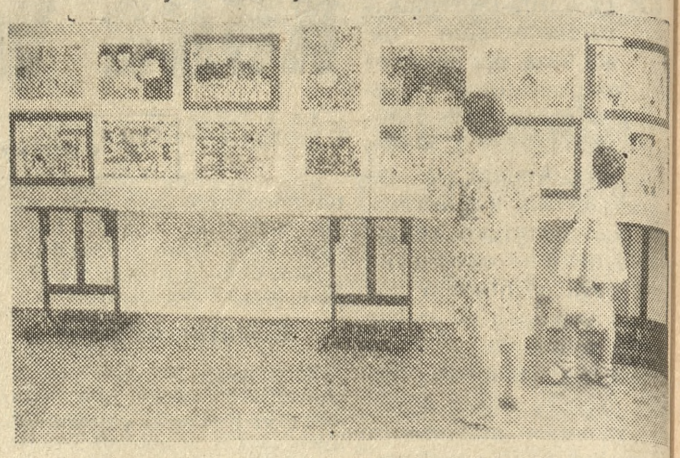

W salach Biura Wystaw Artystycznych — Arsenał, Stary Rynek można obejrzeć Światową Wystawę Malarstwa i Rysunków Dzieci pt. „Moja Ojczyzna". Na wystawie zaprezentowano 500 dziecięcych prac z 80 krajów. Dzieła małych rysowników i plastyków pokazano już także mieszkańcom Warszawy i Sopotu. Organizatorami tej wystawy, którą na pewno warto zwiedzić są: Polskie Radio, Polski Komitet UNESCO oraz CBWA. Na zdjęciu fragment wystawy.

Fot. — K. Przychodzki

Zakładowe oszczędzanie coraz popularniejsze

Zakładowe oszczędzanie (przez PKO) zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Ta, dogodna forma, której najważniejszą zaletą jest systematyczność, zapewnia uczestnikom gromadzenie, bez uszczerbku dla miesięcznego, domowego budżetu — większych sum.

Dodatkową korzyścią tej formy oszczędzania są, oczywiście, odsetki lub ewentualne wygrane premie (samochody, motocykle itd., a także pieniądze).

W Poznaniu i województwie zakładowe oszczędzanie zorganizowane jest już w 148 przedsiębiorstwach i instytucjach; korzysta z tej formy ponad 8 tys. osób.

W niektórych zakładach pracy, uczestnikami systematycznego oszczędzania jest większość załogi, m. in.: **w Turkowskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego należy 330 pracowników, a w Kaliskiej Fabryce Tiulu, Firanek i Koronek — 230.** Do systematycznego oszczędzania w Wytwórni Win w Wolsztynie przystąpiło 114 osób, **w Fabryce Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu — 116, w Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego — 124, a w Fabryce Kosmetyków „Lechia" — 218.**

W tych zakładach, a także w wielu innych, systematyczne oszczędzanie istnieje już od kilku lat i co roku zwiększa się liczba uczestników.

(an)

Droga do szkoły

Wieś Dębicze (pow. Ostrzeszów) ma szczególnie kiepskie drogi. Często podczas roztopów dzieci nie mogły dojść do szkoły.

Mieszkańcy doszli do przekonania, że drogę można wybudować w czynie społecznym. Zawiązał się komitet, została opracowana dokumentacja i przystąpiono już do prac ziemnych. Inicjatywie tej potrzebna jest pomoc finansowa, którą chyba zapewni Wydział Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu. Koszt budowy będzie wynosił około 700 tys. zł. Prace społeczne przy tejże budowie przyniosą około 450 tys. zł. (hp)

Pomnik pod Chełmem — w budowie

Jak już informowaliśmy, na terenie byłego obozu zagładowego w lasach rzuchowskich pod Chełmem nad Nerem wzniesiony zostanie pomnik, którego autorami są: **mgr inż. J. Buszkiewicz i art.-plast. J. Stasiński.** Obecnie, staraniem Wielkopolskiego Komitetu Ochrony Pomników, Walki i Męczeństwa (z funduszów Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej), trwają prace porządkowe.

Prace przy sadzeniu drzew i krzewów, zazielenianiu trawników i budowie dróg i placów, są już w 60 proc. ukończone. Jeszcze bardziej zaawansowane są prace kamieniarskie.

Teren b. obozu zostanie uporządkowany i zagospodarowany do września br. Wtedy bowiem nastąpi tu symboliczne wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik, którego odsłonięcie przewiduje się na koniec przyszłego roku. (OS)

Odpowiadamy

Jerzy Z. — Radzimy zwrócić się z pytaniem do redakcji specjalistycznego miesięcznika „Gospodarka Rybna" w Warszawie ul. Warecka 11a.

Janina S. — Książki dotyczące nauki robienia na drutach i szydełkowania otrzyma Pani w księgarniach „Domu Książki". (1250)

A. W. — Sińce pod oczami mogą być wynikiem choroby nerwowej wątroby lub nerwicy. Radzimy dać się do lekarza. (946)

INFORMUJEMY

Kawiarnia Młodzieżowa ZMS na Nowowiejskiego 6 zaprasza dzisiaj o godz. 19 na imprezę pt. „Publiczność na estradzie".

33

MACIEJ POZIMA

Krawaty Kapitana Obary

— Stale do Jugosławii i Austrii. Do Austrii „leci" pod koniec każdej dekady 10 wagonów. Pozostałe kraje odbierają od ubiegłego roku większe partie kwartalnie.

— Da się ustalić czas wyprodukowania określonej opony?

— Oczywiście — Auff był najwyraźniej w swoim żywiole. Jego odpychająca raczej fizjonomia stawała się w takich chwilach całkiem sympatyczna. — Międzynarodowy system. Jest stosowany przez większość producentów ogumienia — wyciągnął notes. — O, popatrzcie — podsunął kartkę z jakimiś cyframi Obarze. — Ta opona ma numer 61070881. To znaczy: rok fabrykacji 61, miesiąc siódmy. Kolejna liczba 0881. W fabryce zajrzymy do raportów produkcji i ustalimy dokładny dzień...

☆

To już światła Poznania. Obara spojrzał w lusterko. Widział w nim, co prawda słabo, opasłą dętkę, spoczywającą na tylnim siedzeniu. Dotknął jej ręką, badając elastyczność. Trącił potem łokciem drzemiącego przedstawiciela „Miłostonu". — Sprawdźcie stan gumy.

Auff przetarł oczy i sięgnął po dętkę. Nacisnął ją kilkakrotnie dotknął zaworu. Doleciał syk powietrza.

— W porządku — mruknął.

Obara był bardzo zmęczony, jego mózg pracował leniwie. Mieli za sobą prawie 10 godzin nieprzerwanej jazdy. ...Czy to ma sens? No, ta cała zebrzydowicka eskapada. Właśnie, czy miała sens. Silnik przyjemnie warczy. Nie wolno zasnąć. Jeszcze tylko 30 minut, może 20, kwadrans... Dętka w porządku. Trzyma powietrze. Zawór działa. Nie wyskakuje. N i e m o ż e sam wyskoczyć. Tak mówił Auff. Auff się na tym zna. Zawór nie może wyskoczyć? A więc musiał go ktoś wyjąć. P o c o? Dlaczego wagon był rozplombowany? I to, być może, już w Poznaniu.

Kapitan z trudem zebrał myśli. Był późny, sierpniowy wieczór, właściwie noc. Przedmieścia od dawna pogrążone były w głębokim śnie. Czarny „Citroen" zręcznie wyminął opasłe cielsko nocnego autobusu miejskiego... Po co? Po co i kto? Czy to ma sens? — uparcie powracały wątpliwości. — „Miłoston" to nie KSB. Ale wspólny mianownik — g u m a — usprawiedliwiał się Obara sam przed sobą... Do czego służą opony? Do jeżdżenia, tak. Jakie znamy inne zastosowania kół? Posługują się nimi rolnicy, wozacy. A jeszcze? Czasami szewcy na podeszwy. I...?

Kapitan Obara poczuł, że jest śmiertelnie znużony — jazdą, upałem, nieprzespaną prawie nocą. Czuł zupełnie wyraźnie, iż sfałygowany umysł funkcjonuje niesprawnie. A przecież był już blisko... Dlaczego wagon był rozplombowany... I nic z niego nie zginęło! No, do czego bywają czasami używane opony? Jakim służą niekiedy celom? Ależ tak. Transport opon jechał do Austrii? Więc może...

13. NOC W „MOULIN ROUGE"

Każde miasto może wydać się ładne a zarazem na swój sposób brzydkie. Każde, w mniejszym lub większym stopniu, szczycić się obiektami, godnymi zwiedzenia w dzień, a także takimi, które godne są odwiedzenia w nocy. Warszawa ma swoją „Kameralną", Szczecin słynną „Bajkę", Bydgoszcz — rewelacyjny „Zodiak", a Poznań — „Moulin Rouge".

Czerwony, neonowy wiatrak, obraca się przed nocnym lokalem powoli, dostojnie. Za dostojnie. Rzekłbyś, jest w owym majestatycznym ruchu świecących skrzydeł coś sprzecznego z kakofonią muzyki, szturmującą ulicę przy każdym otwarciu drzwi nocnego lokalu.

Około godziny 23-ciej mikroskopijny parkiet wypełniony był szczelnie parami tańczących. Atmosfera zabawy wyraźnie zaczynała osiągać swoje optimum.

— Maaarinaaa, Maaarinaaa, Maaarinaaa...! — tęgawa refrenistka wypluwała do mikrofonu słowa nieśmiertelnego szlagieru. Pary poruszały się z trudem, stłoczone. Można było jednak przypuszczać, że nikt na ciasnotę się nie uskarżał. Bawiła się stała klientela, paru przypadkowych mężczyzn „z doskoku", przybyłych do Poznania służbowo.

— Małooo! — począł wydzierać się jakiś podpity blondyn, gdy orkiestra nagle urwała rytm. Ale już energiczna towarzyszka pociągnęła oponenta do stolika. W lokalu panowała wręcz tropikalna duszno. Kelnerzy z trudem lawirowali między dostawionymi krzesłami, szczególnie pieczołowicie obsługując towarzystwo, rozlokowane naprzeciwko podium orkiestry.

Grono nie było liczne. Kwartet: dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Obie niewiasty wyróżniały się nieprzeciętną urodą. Pod tym względem dorównywał im jeden z mężczyzn; czarne włosy, ładny, prosty nos, równe, białe zęby — wszystko to mogło podobać się i na pewno podobało, kobietom. Cóż jednak mogły widzieć w drugim reprezentancie płci brzydkiej? Niski, łysawy, nieprzyjemnie wulgarnej twarzy.

c.d.n.